

# Co z tym Iranem? Branża przymierza się do nowego rynku

data aktualizacji: 2017.03.28



**Zniesione na początku ubiegłego roku sankcje wobec Iranu otworzyły przedsiębiorcom z całego świata nowy, chłonny rynek. Polskie firmy też mogą odnieść sukces na tym polu, tym bardziej, że mamy tam dobrą reputację wypracowaną jeszcze w czasach PRL-u. Otwarcie rynku nie od razu jednak przełożyło się na konkretne kontakty biznesowe. To dość trudny, na razie jeszcze zamknięty rynek. Wyjątkową okazją do spotkania z irańską branżą motoryzacyjną i warsztatową będą majowe targi Automechanika Dubaj (7-9 maja 2017).**

Iran to zdecydowanie największy (16 milionów aut w eksploatacji) i najbardziej ekscytujący na dziś rynek motoryzacyjny na Bliskim Wschodzie. To również największy producent aut w tym regionie.

Ekspertsi branżowi podkreślają, że Iran w najbliższych latach może stać się jednym z centrów przemysłu samochodowego na Bliskim Wschodzie. Dlaczego? Podają cztery powody!

## **Wspólny, kompleksowy plan działania**

Kiedy stało się jasne, że Iran wypełnił swoje zobowiązania związane z ograniczeniami w posiadaniu broni jądrowej, Stany Zjednoczone i kraje Unii Europejskiej zezwoliły swoim przedsiębiorcom na współpracę z tym rynkiem. Samochodowi giganci oczekiwali zniesienia sankcji przez lata i są gotowi do wejścia na ten rynek i realizacji ambitnych planów inwestycyjnych. Plan rozwoju zapowiadają również władze Iranu.



## **Obiecujące czynniki gospodarcze, demograficzne, geograficzne**

Iran, najstarszy kraj na świecie o powierzchni zbliżonej do grupy krajów Europy Zachodniej, to 79 milionów ludzi, z czego 40% to ludzie w wieku 20-40 lat o statusie klasy średniej. To duża grupa gotowych i „ekscytujących” konsumentów. Niezwykłym atutem tego kraju jest również jego bliskie sąsiedztwo z aż 15 państwami – to idealne miejsce na bazę produkcyjną lub dystrybucyjną. W bardzo niewielkim zasięgu geograficznym daje to dostęp do 400 milionów ludzi. Międzynarodowy Fundusz Walutowy przewiduje pięcioprocentowe stopy wzrostu PKB. Zniesienie sankcji już doprowadziło do spadku inflacji – z 30 do 16%. Wszystko to są czynniki bardzo sprzyjające inwestycjom zagranicznym w dawnej Persji.

### **Iran potrzebuje transferu wiedzy**

Produkcja trzech milionów aut rocznie? Takie są aspiracje Iranu. Założenia dotyczą roku 2025, bo na dziś w tym kraju powstaje każdego roku 1,4 miliona aut. Eksperci szacują, że Iran wkrótce stanie się piątym najszybciej rozwijającym się rynkiem motoryzacyjnym na świecie. Jednakże przy tak dużym postępie technologicznym, jaki widzimy dziś w motoryzacji, rozwój nie będzie możliwy bez transferu wiedzy. W okresie sankcji rząd niewiele inwestował w prace i badania nad najnowszymi technologiami. Aby teraz wznieść branżę motoryzacyjną Iranu na międzynarodowe standardy będzie potrzebne wsparcie gigantów zza granicy.



### **Główni gracze wracają na rynek**

Zniesienie sankcji błyskawicznie poskutkowało działaniami w branży motoryzacyjnej. Pierwszym globalnym producentem aut wchodzącym na rynek irański było PSA-Peugeot Citroen, który podjął partnerstwo z największym producentem samochodów w Iranie, Iran Khodro Co. (IKCO). Wcześniej z IKCO, co ujawniły media, rozmawiali producenci aut z aż sześciu krajów, m.in. Niemiec, Japonii, Turcji.

Źródło: